

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 14 czerwca 2018 r.,

sprawy **R.B.**

skazanego z art. z art. 158 § 2 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

i **M.Z.**

skazanego z art. 158 § 2 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw.
z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt V Ka .../17,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt II K 598/16,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić wszystkie kasacje, jako oczywiście bezzasadne,

2. zwolnić skazanych R.B. i M.

**Z. od kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 24 maja 2017 r., uznał m.in. oskarżonego R.B., w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, za winnego tego, że „w dniu 7 stycznia 2015 r. w m-ci K. 22, działając wspólnie i w porozumieniu z P.I., A.B. i M.Z. używając przemocy w postaci

pobicia pokrzywdzonego H.G. polegającego na zadawaniu uderzeń drewnianymi i aluminiowymi kijami po ciele i głowie, narażającego go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, przy czym w wyniku pobicia pokrzywdzony doznał mnogich obrażeń głowy w postaci stłuczeń i ran tłuczonych powłok miękkich, stłuczenia mózgu, złamania ściany lewego oczodołu i podspojówkowego podbiegnięcia krwawego lewego oka, a także stłuczenia lewego nadgarstka oraz wystąpił u niego pourazowy zespół psychoorganiczny, tj. następstwem pobicia był ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci trwałej choroby psychicznej, dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki Nokia o wartości 200 zł, kluczyków od samochodu marki VW Caddy , dwóch kluczy do mieszkań na szkodę H.G., nadto działając wspólnie w i porozumieniu z M.Z. dokonał uszkodzenia samochodu pokrzywdzonego VW Caddy poprzez stłuczenie szyb przedniej i lewej bocznej, w tym samochodzie powodując szkodę w wysokości 977 zł, a zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne”, tj. czynu z art. 158 § 2 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w. z art. 64 § 1 k.k. i za to na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności, jednocześnie zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 8 stycznia 2015 r. godz. 16.30 do dnia 4 lutego 2015 r. oraz od dnia 6 sierpnia 2016 r.

Tym samym wyrokiem Sąd uznał oskarżonego M.Z., w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, za winnego tego, że „w dniu 7 stycznia 2015 r. w m-ci K. działając wspólnie i w porozumieniu z P.I., A.B. i R.B. używając przemocy w postaci pobicia pokrzywdzonego H.G. polegającego na zadawaniu uderzeń drewnianymi i aluminiowymi kijami po ciele i po głowie, narażającego go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, przy czym w wyniku pobicia pokrzywdzony doznał mnogich obrażeń głowy w postaci stłuczeń i ran tłuczonych powłok miękkich, stłuczenia mózgu, złamania ściany lewego oczodołu i podspojówkowego podbiegnięcia krwawego lewego oka, a także stłuczenia lewego nadgarstka oraz wystąpił u niego pourazowy zespół psychoorganiczny, tj. następstwem pobicia był ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci trwałej choroby psychicznej, dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki Nokia o wartości 200

zł, kluczyków od samochodu marki VW Caddy , dwóch kluczy do mieszkań na szkodę H.G., nadto działając wspólnie i w porozumieniu z R.B. dokonał uszkodzenia samochodu pokrzywdzonego VW Caddy poprzez stłuczenie szyb przedniej i lewej bocznej, w tym samochodzie powodując szkodę w wysokości 977 zł, a zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne”, tj. czynu z art. 158 § 2 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 13 stycznia 2015 r. godz. 19.00.

Na podstawie art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec wszystkich czterech oskarżonych w sprawie, w tym R.B. i M.Z., solidarnie nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego H.G. w wysokości 100.000 złotych.

We wniesionej na korzyść oskarżonego R.B. apelacji obrońca, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

„- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z wyeliminowaniem zeznań świadków w części, które to dowody poddają w wątpliwość prawdziwość ustaleń Sądu w zakresie:

- ustalenia, że oskarżony R.B. bił drewnianą pałką pokrzywdzonego po ciele i po głowie, gdy ten leżał na ziemi oraz ustalenia, że m.in. oskarżony R.B. bił pokrzywdzonego i krzyczał aby pokrzywdzony oddał wszystkie pieniądze jakie miał przy sobie oraz, że m.in. oskarżony zabrał telefon komórkowy pokrzywdzonego dwa klucze do mieszkania oraz klucze do samochodu należące do pokrzywdzonego w sytuacji gdy brak dowodów wskazujących na użycie drewnianej pałki przez oskarżonego i jak wynika z zeznań A.B. oskarżeni mieli go okraść a przede wszystkim pokrzywdzony miał "dostać łomot" za to, że się z nią pokrzywdzony spotykał, potwierdził to również T.I., który zeznał, że A.B. miała powiedzieć, iż jej znajomy jest po wypłacie, że może mieć pieniądze i umówiła się z

nim, oraz brak dowodów na okoliczność kradzieży mienia przez oskarżonego - co przeczy kwestionowanym ustaleniom Sądu,

- ustalenie, że oskarżony R.B. był pomysłodawcą dokonanego przestępstwa w sytuacji gdy w dniu 7 stycznia 2015 r. pokrzywdzony zeznał, że A.B. może nie była, ale wyglądało jakby zleciła ten napad, podczas, którego stała i piła piwo, natomiast w trakcie składania zeznań w dniu 8 stycznia 2015 r. zeznał, że to A.B. do niego zadzwoniła, twierdząc, że ma pilną sprawę, a na pytanie pokrzywdzonego stwierdziła wprost, że nie chce wrócić do K., mimo, że jej to proponował, wysyłając po drodze wiadomości sms, oraz, że sama wsiadła do samochodu, który podjechał, nadto A.B. zeznała, że sama pisała smsy do pokrzywdzonego, zeznała również, że go okradną a przede wszystkim dostanie łomot za to, że się z nią pokrzywdzony spotykał, wiedziała, że mają go okraść, T.I. natomiast zeznał, że to A.B. zadzwoniła do pokrzywdzonego, miała powiedzieć ponadto, że jej znajomy jest po wypłacie, że może mieć pieniądze i umówiła się z nim, za pomocą sms-ów informowała pozostałych oskarżonych, dokąd jadą, wskazała im drogę kiedy się spóźnili - co przeczy temu, że oskarżony R.B. był pomysłodawcą dokonanego przestępstwa i nie może być to okolicznością wpływającą na wymierzenie najsurowszej kary dla niego,

- ustalenie, że następstwem pobicia pokrzywdzonego był trwały uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby psychicznej a pokrzywdzony jest obecnie osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, wymagającą ciągłej fachowej opieki i rehabilitacji i w konsekwencji orzeczenie nawiązki w maksymalnej kwocie 100.000,- złotych w sytuacji gdy materiał zgromadzony w sprawie nie był dostateczny do takiego rozstrzygnięcia a Opinii Zakładu Medycyny Sądowej w Ł. była niejasna i niepełna,

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez jego błędne zastosowanie i art. 201 k.p.k. poprzez jego nie zastosowanie i uznanie opinii Zakładu Medycyny Sądowej w Ł. za jasną i niesprzeczną wewnątrznie i pozwalającą na jednoznaczne ustalenie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem, a jego następstwami w zakresie stanu zdrowia pokrzywdzonego oraz oddalenie wniosku dowodowego o sporządzenie

uzupełniającej pisemnej opinii złożonego w piśmie z dnia 11 kwietnia 2017 r. w celu udzielenia odpowiedzi na postawione w piśmie pytania,

- art. 170 k.p.k. poprzez jego zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego w celu odtworzenia przebiegu rozpoznania zdarzeń i sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonych są w tym zakresie rozbieżne”.

Z ostrożności obrońca podniósł także zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 8 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy kara ta jest niewspółmierną z powodu nadmiernej jej wysokości w sytuacji, gdy kara ta została orzeczona bez uwzględnienia okoliczności przyznania się oskarżonego do winy wraz z obszernymi wyjaśnieniami a także w sytuacji, gdy oskarżony nie był pomysłodawcą dokonanego przestępstwa a jego zachowanie nie odbiegało od zachowań pozostałych oskarżonych.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia w zakresie nawiązki na rzecz pokrzywdzonego H.G. oraz wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu przepisu art. 158 § 2 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W przypadku nieuwzględnienia zarzutów naruszenia prawa procesowego a uwzględnienia zarzutu rażącej niewspółmierności kary, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszej kary pozbawienia wolności.

Apelacje na korzyść oskarżonego M.Z. złożyli jego dwaj obrońcy. Adwokat W. P., zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 438 pkt 2, 3, 4 k.p.k. zarzucił mu:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu M. Z. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 2 k.k., aczkolwiek zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że oskarżony nie obejmował swoją świadomością zamiaru dokonania przestępstwa rozboju i ciężkiego uszkodzenia ciała pokrzywdzonego wobec braku bezpośredniego zamiaru kierunkowego do dokonania tego przestępstwa i jedynym

zamiarem oskarżonego Z. po rozmowie z pozostałymi współoskarżonymi była pomoc dla R.B. celem ukarania pokrzywdzonego za zdradę dokonaną przez małżonkę B.,

2. obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 193 § 3 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 424 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku, a polegającą na:

a. przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów poprzez wybranie wybiórczych fragmentów wyjaśnień oskarżonych i zeznań niektórych świadków, celem przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu oraz nieuwzględnienie wniosku z dnia 12.04.2017 r. polegającego na żądaniu wykonania badania TK głowy pokrzywdzonego, wykonania RM głowy pokrzywdzonego oraz przed wydaniem zbadanie pokrzywdzonego przez biegłych z uwzględnieniem badań TK i RM i wydanie opinii uwzględniającej stan zdrowia pokrzywdzonego na dzień badania.

b. naruszeniu naczelnej zasady k.p.k. polegającej, że nie dające się usunąć w sprawie wątpliwości należy zawsze rozstrzygać na korzyść oskarżonego.

c. rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu mając na uwadze stronę podmiotową i przedmiotową, a w tym zakresie że udział oskarżonego w przestępstwie był znikomy, jego zachowanie nie miało cech roli kierowniczej i agresywnej w stosunku do pokrzywdzonego”.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu M.Z. znacznie niższej kary pozbawienia wolności.

Drugi w obrońców oskarżonego M.Z., adwokat S. S., zaskarżając wyrok w całości na jego korzyść, zarzucił:

„I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia:

1) art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć, w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, wątpliwości w szczególności dotyczących udziału oskarżonego w zdarzeniu z dnia 7 stycznia 2015 r.,

2) art. 7 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. poprzez:

- błędne ustalenie, iż M.Z. brał aktywny udział w zdarzeniu w postaci bicia pokrzywdzonego, podczas gdy z analizy materiału dowodowego taki wniosek nie wynika,
- uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego w sytuacji, gdy zeznania te są spójne i przekonujące,
- 3) art 7 k.p.k. w związku z art. 193 k.p.k. w związku z art. 201 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłego, w sytuacji, gdy biegli nie przeprowadzili stosownych badań pokrzywdzonego, a oparli się wyłącznie o dokumentację lekarską z 2015 r.,
- 4) naruszenie art. 46 § 2 k.k. poprzez orzeczenie na rzecz pokrzywdzonego nawiązki w sytuacji, gdy brak było podstaw do jej orzeczenia.

II. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego M.Z. kary”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnioskował o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku przez sąd II instancji w zaskarżonym zakresie, ewentualnie o:
2. zmianę zaskarżonego wyroku:
 - a) poprzez wymierzenie oskarżonemu M.Z. kary 3 lat pozbawienia wolności,
 - b) uchylenia w części dotyczącej oskarżonego M.Z. nawiązki,
 - c) uchylenie rozstrzygnięcia w części dotyczącej zobowiązania M.Z. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego tytułem zwrotu wydatków.

Apelację na niekorzyść wszystkich oskarżonych wnioskował także pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego H.G.. Zaskarżył on wyrok w pkt 1,2,3,4 i 5 i zarzucił:

„I. naruszenie przepisów prawa procesowego wyrażonych w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez pominięcie w opisie czynu przypisanego wszystkim oskarżonym jego skutków w postaci powstania u pokrzywdzonego krwiaka podtwardówkowego nad prawą półkulą mózgu z przemieszczeniami śródczaszkowymi, powodującego chorobę realnie zagrażającą życiu, oraz całkowitej trwałej niezdolności do pracy, co miało wpływ na treść wyroku,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego wyrażonych w art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 46 § 2 k.k. w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych

innych ustaw (Dz. U. Nr 206, poz. 1589) w zw. z art. 4 § 1 k.k. poprzez orzeczenie wobec oskarżonych R.B., A.B., P.I. i M.Z. do zapłaty solidarnie nawiazki na rzecz H.G. w kwocie 100.000 zł w sytuacji, gdy orzeczenie obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia nie nastręcza trudności i brak jest podstaw do orzekania nawiazki w miejsce obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia z uwagi na to, iż wysokość szkody została udokumentowana, a zebrany materiał dowodowy pozwala również na określenie wysokości zadośćuczynienia”.

W konsekwencji tych zarzutów skarżący wniósł o:

- „1) zmianę wyroku w pkt 1,2,3 i 4 poprzez ujęcie dodatkowo w opisie czynu przypisanego oskarżonym następstw pobicia pokrzywdzonego w postaci krwiaka podtwardówkowego nad prawą półkulą mózgu z przemieszczeniami śródczaszkowymi, co spowodowało u niego chorobę realnie zagrażającą życiu, oraz spowodowania u pokrzywdzonego całkowitej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie,
- 2) zmianę wyroku w pkt 5 (...) i zobowiązanie oskarżonych (...) do zapłaty solidarnie na rzecz H.G. tytułem naprawienia szkody kwoty 364.220,24 zł (...) w tym 14.220,24 zł tytułem odszkodowania i 350.000 zł tytułem zadośćuczynienia”.

Po rozpoznaniu wniesionych środków odwoławczych, Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 21 listopada 2017 r., na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 624 § 1 k.p.k.:

- 1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce orzeczonej wobec oskarżonych nawiazki na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od wszystkich czterech oskarżonych, w tym R.B. i M.Z. solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego H.G. kwotę 285.850 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 14.220,24 zł tytułem odszkodowania;
 - 2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
- Zasądził od wszystkich oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego H.G. kwoty po 252 zł tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego z wyboru w postępowaniu odwoławczym.

Z orzeczeniem tym nie zgodzili się obaj obrońcy skazanego M.Z. oraz obrońca skazanego R. B.

W wywiedzionej kasacji obrońca skazanego R.B. adwokat P.S. zarzucił „rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. przez niezasadne zaakceptowanie wybiórczej i powierzchownej oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z wyeliminowaniem zeznań świadków w części, które to dowody poddają w wątpliwość prawdziwość ustaleń Sądu w zakresie:

- ustalenia, że oskarżony R.B. bił drewnianą pałką pokrzywdzonego po ciele i po głowie, gdy ten leżał na ziemi oraz ustalenia, że m.in. oskarżony R.B. bił pokrzywdzonego i krzyczał aby pokrzywdzony oddał wszystkie pieniądze jakie miał przy sobie oraz, że m.in. oskarżony zabrał telefon komórkowy pokrzywdzonego dwa klucze do mieszkania oraz klucze do samochodu należące do pokrzywdzonego, w sytuacji gdy brak dowodów wskazujących na użycie drewnianej pałki przez oskarżonego i jak wynika z zeznań A.B. oskarżeni mieli go okraść a przede wszystkim pokrzywdzony miał "dostać łomot" za to, że się z nią pokrzywdzony spotykał, potwierdził to również T.I., który, zeznał, że A.B. miała powiedzieć, iż jej znajomy jest po wypłacie, że może mieć pieniądze i umówiła się z nim, oraz brak dowodów na okoliczność kradzieży mienia przez oskarżonego - co przeczy, kwestionowanym ustaleniom Sądu,

- ustalenie, że oskarżony R.B. był pomysłodawcą dokonanego przestępstwa w sytuacji gdy w dniu 7 stycznia 2015 r. pokrzywdzony zeznał, że A.B. może nie była, ale wyglądało jakby zleciła ten napad, podczas, którego stała i piła piwo, natomiast w trakcie składania zeznań w dniu 8 stycznia 2015 r. zeznał, że to A.B. do niego zadzwoniła, twierdząc, że ma pilną sprawę, a na pytanie pokrzywdzonego stwierdziła wprost, że nie chce wrócić do K., mimo, że jej to proponował, wysyłając po drodze wiadomości sms, oraz, że sama wsiadła do samochodu, który podjechał, nadto A.B. zeznała, że sama pisała smsy do pokrzywdzonego, zeznała również, że go okradną a przede wszystkim dostanie łomot za to, że się z nią pokrzywdzony spotykał, wiedziała, że mają go okraść, T.I. natomiast zeznał, że to A.B. zadzwoniła do pokrzywdzonego, miała powiedzieć ponadto, że jej znajomy jest po wypłacie, że może mieć pieniądze i umówiła się z nim, za pomocą sms-ów informowała pozostałych oskarżonych, dokąd jadą, wskazała im drogę kiedy się spóźnili - co

przeczy temu, że oskarżony R.B. był pomysłodawcą dokonanego przestępstwa i nie może być to okolicznością wpływającą na wymierzenie najsurowszej kary dla niego,

- ustalenie, że następstwem pobicia pokrzywdzonego był trwały uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby psychicznej a pokrzywdzony jest obecnie osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, wymagającą ciągłej fachowej opieki i rehabilitacji i w konsekwencji orzeczenie zadośćuczynienia w kwocie 285.850 zł w sytuacji gdy materiał zgromadzony w sprawie nie był dostateczny do takiego rozstrzygnięcia a opinia Zakładu Medycyny Sądowej w Ł. była niejasna i niepełna,

- oraz poprzez brak rzetelnego odniesienia się do zarzutu apelacji i uzasadnienia rozpoznania zarzutu w tym zakresie poprzez stwierdzenie jedynie, że zarzut apelacji obrońcy oskarżonego R.B. nie był zasadny albowiem ustalenia w tym zakresie zostały poczynione w oparciu o przytoczone wcześniej wyjaśnienia A.B. i P.I. składane w postępowaniu przygotowawczym, a co do opinii, że biegli wskazali na brak jakichkolwiek innych zdarzeń, które mogły być przyczyną obecnego stanu zdrowia pokrzywdzonego niż pobicie w dniu 7 stycznia 2015 r. i jego konsekwencje w postaci krwaka podtwardówkowego oraz przeprowadzonego zabiegu operacyjnego jego usunięcia, wykluczając także, aby na stan zdrowia pokrzywdzonego miało wpływ zdarzenie z dnia 30 marca 2015 r. kiedy pokrzywdzony będąc w szpitalu doznał upadku z wysokości, bowiem z dokumentacji lekarskiej, podczas tego upadku nie doszło do powstania żadnych istotnych obrażeń w obrębie głowy pokrzywdzonego, bez wskazania czy operacja została przeprowadzona prawidłowo,

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k. poprzez niezasadne za Sądem I instancji uznanie opinii Zakładu Medycyny Sądowej w Ł. za jasną i niesprzeczną wewnątrz i pozwalającą na jednoznaczne ustalenie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem, a jego następstwami w zakresie stanu zdrowia pokrzywdzonego oraz oddalenie wniosku dowodowego o sporządzenie uzupełniającej pisemnej opinii złożonego w piśmie z dnia 11 kwietnia 2017 r. w celu udzielenia odpowiedzi na postawione w piśmie pytania,

- oraz poprzez brak rzetelnego odniesienia się do zarzutu apelacji i uzasadnienia rozpoznania zarzutu w tym zakresie poprzez ogólne wskazanie jedynie, że biegli wskazali na brak jakichkolwiek innych zdarzeń, które mogły być przyczyną obecnego stanu zdrowia pokrzywdzonego niż pobicie w dniu 7 stycznia 2015 r. i jego konsekwencje w postaci krwiaka podtwardówkowego oraz przeprowadzonego zabiegu operacyjnego jego usunięcie, wykluczając także, aby na stan zdrowia pokrzywdzonego miało wpływ zdarzenie z dnia 30 marca 2015 r. kiedy pokrzywdzony będąc w szpitalu doznał upadku z wysokości, bowiem z dokumentacji lekarskiej, podczas tego upadku nie doszło do powstania żadnych istotnych obrażeń w obrębie głowy pokrzywdzonego, bez wskazania czy operacja została przeprowadzona prawidłowo,
- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. i uznanie za Sądem I instancji za zasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego w celu odtworzenia przebiegu rozpoznania zdarzeń i sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonych są w tym zakresie rozbieżne,
- oraz poprzez brak rzetelnego odniesienia się do zarzutu apelacji i uzasadnienia rozpoznania zarzutu w tym zakresie poprzez wskazanie jedynie, że dowód ten nie miał znaczenia dla sprawy i przytoczenie dowodów wskazujących na niewątpliwy przebieg zdarzenia ustalony przez Sąd I instancji,
- art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego przejawiającą się w ustaleniu, że oskarżonego obciążają takie zachowania jak zaplanowane działanie drastyczny przebieg zdarzenia, tragiczne nieodwracalne konsekwencje, uszkodzenia mienia pokrzywdzonego jak również uprzednia karalność oraz główną rolę oskarżonego w przestępstwie, co doprowadziło do wymierzenia oskarżonemu kary niewspółmiernie wysokiej, tj. 8 lat pozbawienia wolności w sytuacji gdy kara ta została orzeczona bez uwzględnienia okoliczności przyznania się oskarżonego do winy wraz z obszernymi wyjaśnieniami, a także w sytuacji gdy oskarżony nie był pomysłodawcą dokonanego przestępstwa a jego zachowanie nie odbiegało od zachowań pozostałych oskarżonych”.

Wobec powyższego obrońca wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego M.Z. adwokat S. S. we wniesionej na jego korzyść kasacji zarzucił:

- „1. rażącą obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na nierozważeniu zarzutu apelacji i w konsekwencji zaakceptowaniu błędnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy w K. i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, iż oskarżony brał aktywny udział w zdarzeniu w postaci bicia pokrzywdzonego, podczas gdy z analizy materiału dowodowego taki wniosek nie wynika oraz uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego w sytuacji gdy zeznania te są spójne i dają się pogodzić ze zgromadzonym materiałem dowodowym w niniejszej sprawie,
2. rażącą obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutu apelacji i w konsekwencji zaakceptowaniu bezzasadnego oddalenia przez Sąd Rejonowy w K. wniosku o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłego, w sytuacji, gdy biegli nie przeprowadzili stosownych badań pokrzywdzonego, a oparli się wyłącznie o dokumentację lekarską,
3. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego w zakresie okoliczności uzasadniających wymiar kary i w konsekwencji orzeczenie wobec oskarżonego M.Z. niewspółmiernej kary,
4. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez zasądzenie od oskarżonego solidarnie z pozostałymi oskarżonymi na rzecz pokrzywdzonego odszkodowania w wysokości 14.220,24 zł oraz zadośćuczynienia w wysokości 285.850 zł w sytuacji, gdy brak było podstaw do ich orzeczenia z uwagi na to, iż wniosek pokrzywdzonego w tym zakresie był spóźniony,
5. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 445 k.c. poprzez zasądzenie od oskarżonego solidarnie z pozostałymi oskarżonymi na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia w wysokości 285.850 zł w sytuacji, gdy wysokość szkody nie została w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości ustalona”.

Skarżący wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Drugi z obrońców skazanego M.Z., adwokat W. P. , we wniesionej na korzyść skazanego kasacji zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku a mianowicie:

- art. 7 k.p.k., art. 193 § 3 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońcy skazanego z dnia 12.04.2017 r. wnoszącego o:

1. wykonanie badania TK głowy pokrzywdzonego,
2. wykonanie RM głowy pokrzywdzonego,
3. przebadanie pokrzywdzonego przez biegłych i po uwzględnieniu wyniku badań TK i RM wydanie opinii uwzględniającej stan zdrowia pokrzywdzonego na dzień badania”.

W konkluzji obrońca wniosł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego oraz orzeczenia Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Prokurator w pisemnych odpowiedziach na kasacje wniosł o ich oddalenie, jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesione przez obrońców skazanych R.B. i M.Z. kasacje są bezzasadne i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Niejednokrotnie już Sąd Najwyższy podkreślał, iż zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko w powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa (art. 523 § 1 k.p.k.), a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych. Lektura wszystkich trzech kasacji nieodparcie prowadzi do wniosku, iż ich celem było *de facto* zanegowanie dokonanej przez Sąd I instancji, a potwierdzonej przez Sąd Okręgowy, oceny materiału dowodowego i dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych, prowadzących do uznania sprawstwa obu skazanych.

Analiza orzeczenia Sądu odwoławczego nie potwierdziła zaistnienia po stronie orzekającego Sądu uchybień podnoszonych przez skarżących.

Wbrew twierdzeniom adwokata W.

P., obrońcy skazanego M.Z., Sąd nie dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k., art. 193 § 3 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Sąd Okręgowy w Ł. odniósł się do wniosku o wykonanie badania TK i RM głowy pokrzywdzonego i przebadania pokrzywdzonego przez biegłych i po uwzględnieniu wyników badań TK i RM wydania opinii uzupełniającej, co do stanu zdrowia pokrzywdzonego na dzień badania, a swoje stanowisko przedstawił na k. 19-20 uzasadnienia wyroku. Sąd podkreślił, iż skoro stan wiedzy medycznej nie dopuszczał możliwości ustąpienia zespołu psychoorganicznego, poddawanie pokrzywdzonego H.G. dodatkowym badaniom byłoby całkowicie zbędne. Zdaniem Sądu Odwoławczego wydana przez Zakład Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Ł. opinia, sporządzona na podstawie zebranej w sprawie dokumentacji medycznej oraz oparta na analizie poprzednio wydanych opinii, jest rzetelna i pełna. Uznając, że biegli w opinii w sposób logiczny przedstawili swoje wnioski, Sąd nie dostrzegł potrzeby przesłuchania ich na rozprawie, czy konieczności uzupełnienia wydanej opinii. Nie dopatrzył się również rozbieżności pomiędzy wydanymi opiniami. Sąd nie miał również uwag i zastrzeżeń, co do wniosków końcowych tej opinii, skoro opinia była jasna, a jej wnioski końcowe logiczne i znajdujące oparcie w opisanych badaniach. Sąd nie dopatrzył się również potrzeby jej uzupełniania skoro odpowiadała na wszystkie zadane pytania (postanowienie z dnia 11 maja 2017 r. k.2932/XVI).

Podkreślić należy, iż w rozpoznawanej sprawie wydanych zostało kilka opinii sądowo-lekarskich dotyczących stanu zdrowia pokrzywdzonego. W opiniach tych wskazywano na ewoluowanie skutków obrażeń powstałych u pokrzywdzonego w wyniku zdarzenia z dnia 7 stycznia 2015 r. Opinie te nie są ze sobą w żaden sposób sprzeczne. Jak zasadnie wskazał prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego, fakt, że opinia biegłego nie jest przekonująca dla strony postępowania, nie jest przesłanką dopuszczania opinii uzupełniającej, bądź też zupełnie nowej opinii (k.4 pisemnej odpowiedzi na kasację). Poczynione uwagi pozostają aktualne względem zarzutu z pkt 2 kasacji adwokata S. S., tj. obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. oraz zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k. podniesionego przez obrońcę skazanego R.B.. W tym zakresie dodać należy, iż Sąd odwoławczy na k. 20-22

uzasadnienia wyroku odniósł się także do kwestii teoretycznych możliwości innych przyczyn powstania zespołu psychoorganicznego niż konsekwencje zdarzenia, negacji związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego a jego aktualnym stanem zdrowia (nieprawidłowo wykonany zabieg operacyjny polegający na zdrenowaniu krwiaka podtwardówkowego lub inny uraz, którego pokrzywdzony mógł doznać po opuszczeniu szpitala po pobiciu, a przed ponownym zgłoszeniem się do szpitala, a nadto upadek z wysokości w czasie pobytu w szpitalu w marcu 2015 r.) i w tym zakresie zainteresowane strony należy odesłać do lektury uzasadnienia wyroku albowiem powtarzanie argumentacji tam przedstawionej wydaje się zbędne.

Należy również zauważyć, że redakcja zarzutu podniesionego w kasacji adwokata W. P. prowadzi do nieopartego wniosku, że sprzecznie z treścią art. 519 k.p.k., jest on wymierzony w orzeczenie Sądu Rejonowego. W zarzucie jest bowiem mowa o zaniechaniu uwzględnienia wniosków obrońcy z dnia 12 kwietnia 2017 r., a zatem z fazy postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez adwokata S. S., obrońcy skazanego M.Z., stwierdzić należy, że:

- Sąd odwoławczy nie dopuścił się obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (zarzut z pkt 1 kasacji). Sąd I instancji, a za nim Sąd Odwoławczy, dokonał prawidłowej oceny dowodów i prawidłowo ustalił stan faktyczny przyjmując, że skazany M.Z. wraz z R.B. oraz dwojgiem pozostałych skazanych, działając wspólnie i w porozumieniu dopuścili się przestępstwa rozboju na osobie pokrzywdzonego H.G., połączonego z pobiciem go przy pomocy metalowych prętów i drewnianego kija. Ustaleń tych Sąd dokonał nie tylko w oparciu o zeznania pokrzywdzonego H.G., który bezpośrednio po zdarzeniu wskazał, iż wszyscy trzech skazani, którzy wyskoczyli z ciemnego samochodu zaczęli uderzać pałkami w jego samochód, a następnie po wyciągnięciu go z samochodu, dwóch z nich biło go pałkami po głowie i całym ciele, przeszukując go jednocześnie i krzycząc żeby oddali pieniądze, a trzeci w tym czasie przeszukiwał samochód, ale także prawidłowo oceniając wyjaśnienia skazanej A.B. (wyjaśnienia z k. 41/I), P.I. (wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego z k.48/I) oraz M.Z. (w trakcie przesłuchania przed prokuratorem, jak również przed Sądem Rejonowym w trakcie

posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania przyznał się on do zarzucanego mu przestępstwa rozboju z wykorzystaniem pałek oraz uszkodzenia samochodu pokrzywdzonego). Jednocześnie Sąd Odwoławczy podkreślił, iż żaden z elementów zachowania skazanego M.Z. nie wskazywał, aby był on zaskoczony przebiegiem i rozwojem sytuacji, w której się znalazł. Wręcz przeciwnie, skazany trzymając w ręku kij, wysiadł z samochodu w kominiarce, uderzał kijem w samochód pokrzywdzonego i jego samego, żądał wydania pieniędzy oraz przeszukiwał go. Kwestia sprawstwa skazanego M.Z. była przedmiotem rozważań Sądu Odwoławczego na k. 14-17 uzasadnienia wyroku. Lektura wyroku Sądu Odwoławczego uprawnia do twierdzenia, że wydane orzeczenie poprzedzone zostało wszechstronną, wnikliwą i obiektywną oceną, która w najmniejszym stopniu nie narusza zasady sformułowanej w art. 7 k.p.k. W sprawie nie doszło także do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Autor kasacji nie wykazał, aby orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał niedające się usunąć wątpliwości i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, co jest istotą zasady *in dubio pro reo*. Wbrew stanowisku obrońcy Sądy rozpoznające przedmiotową sprawę wzięły także pod uwagę, zgodnie z treścią art. 410 k.p.k., całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, opierając swoje rozstrzygnięcia na wszystkich dowodach przeprowadzonych w niniejszej sprawie;

- także zarzut z pkt 3 kasacji jest niezasadny w stopniu oczywistym. Podnosząc go obrońca kwestionuje ocenę materiału dowodowego w zakresie okoliczności uzasadniających wymiar kary i w konsekwencji orzeczenie wobec skazanego niewspółmiernej kary. Zarzut ten był przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego na k. 23-24 uzasadnienia wyroku. *De facto* zarzut ten sprowadza się do zaprezentowania przez autora kasacji własnej oceny dowodów i zakwestionowania w ten sposób oceny dowodów dokonanej przez Sąd, nie odnosi się zaś do ewentualnie wadliwego rozumowania Sądu w zakresie tej oceny i wskazania, w jakim zakresie rozumowanie to jest nielogiczne i sprzeczne z innymi regułami. Wbrew sugestiom obrońcy, uprzednia karalność skazanego nie stanowiła samoistnej przesłanki zaostżenia kary. Sąd Odwoławczy podkreślił jedynie uprzednią jego karalność, która miała wpływ na zróżnicowanie orzeczonych kar,

uznając za właściwe i przyjmując jako swoje rozważania Sądu Rejonowego co do okoliczności mających wpływ na wysokość orzeczonej wobec skazanego kary;

- wbrew twierdzeniom obrońcy w sprawie nie doszło również do rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. w związku z uwzględnieniem wniosku pokrzywdzonego złożonego po terminie. Zgodnie z art. 49a k.p.k. pokrzywdzony, a także prokurator, może aż do zamknięcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć wniosek, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. Treść tego przepisu została ustalona ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013 r.). Regulacja o tej treści zaczęła obowiązywać od dnia 1 lipca 2015 r., zastępując wcześniejszą, zgodnie z którą, jeżeli nie wytoczono powództwa cywilnego, pokrzywdzony, a także prokurator, może aż do zakończenia pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego na rozprawie głównej złożyć wniosek, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. W świetle art. 36 pkt 3 ustawy z dnia 27 września 2013 r. „jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przesłuchano już pokrzywdzonego, przepis art. 49a ustawy, o której mowa w art. 1 niniejszej ustawy, stosuje się w brzmieniu dotychczasowym”. Ustawa nowelizująca weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r., a pokrzywdzony został przesłuchany po raz pierwszy na rozprawie w październiku 2015 r. Oznacza to, że podstawą oceny skuteczności wniosku złożonego w trybie art. 46 § 1 k.k. są przepisy Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.

Dodać należy, że wniosek pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o naprawienie szkody w trybie art. 46 § 1 k.k. datowany jest na dzień 8 stycznia 2016 r. (k.1206-1209/VII). Pełnomocnik poparł złożony wniosek na rozprawie głównej w dniu 11 maja 2017 r., kiedy to sprawa była ponownie rozpoznawana w związku z uchyleniem poprzedniego rozstrzygnięcia przez Sąd odwoławczy i skierowaniem sprawy do ponownego rozpoznania (k.2932v/XVI). Na rozprawie tej został zamknięty przewód sądowy (k.2933v/XVI). W związku z powyższym wniosek ten został złożony w terminie;

- zdaniem Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawę do orzeczenia odpowiedniego zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę zwłaszcza, że okoliczności związane z doznanymi przez

niego cierpieniami zostały ustalone przez Sąd Rejonowy, który przyjął, iż pokrzywdzony, który do czasu zdarzenia był mężczyzną w średnim wieku, pracującym i osiągającym dochody, prowadzącym samodzielne życie, stał się obecnie osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, wymagającą ciągłej fachowej opieki i rehabilitacji. Z osoby zdrowej stał się osobą niesprawną i niesamodzielną, a stan ten jest nieodwracalny. Za Sądem powtórzyć należy, że rozmiar cierpień pokrzywdzonego został szczegółowo wskazany w opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Ł., gdzie w oparciu z jednej strony o wskaźniki takie jak wiek i płeć pokrzywdzonego, rozstrój zdrowia, ciężkość i rozległość obrażeń, powikłania, a z drugiej w oparciu o dostępne z terenu całego kraju informacje dotyczące orzekanych kwot tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, biegli dokonali szacunkowego wyliczenia należnego pokrzywdzonemu zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy podzielił w tym zakresie stanowisko prezentowane przez biegłych, iż w zakresie upośledzenia funkcjonowania pokrzywdzonego doszło do skrajnie dużych zmian, poziom uciążliwości leczenia pokrzywdzonego był dla niego znaczny, wiązał się z koniecznością poddania się dwóm operacjom oraz długotrwałej rehabilitacji, która tylko częściowo przywróciła go do fizycznego funkcjonowania, gdyż w zakresie funkcjonowania psychicznego zmiany są nieodwracalne. W związku z tym doszło, zdaniem Sądu, do znacznego wpływu przestępczego zdarzenia na jakość życia pokrzywdzonego. Jednocześnie Sąd podkreślił, że pokrzywdzony do końca życia będzie wymagał pomocy innych osób w codziennym funkcjonowaniu, włącznie z ubieraniem się, podstawową pielęgnacją i przyjmowaniem posiłków, codzienną toaletą, przemieszczaniem się, zaopatrzeniem w zakresie posiłków i w utrzymaniu porządku, a także w załatwianiu spraw poza domem (k.25-26 uzasadnienia SO). Łatwo również zauważyć, że zarzut kwestionujący wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie ma w istocie charakteru kasacyjnego – kwestionuje on bowiem ustalenia faktyczne, co pozostaje w sprzeczności z art. 523 k.p.k.

Także kasację adwokata P. S., obrońcy skazanego R.B., należy uznać za oczywiście bezzasadną. Rozważając zawarte w niej zarzuty kasacyjne podnieść należy, że:

- o udziale skazanego w zdarzeniu z dnia 7 stycznia 2015 r. i działaniach, jakie były przez niego podejmowane, świadczą nie tylko zeznania pokrzywdzonego, ale także prawidłowo ocenione wyjaśnienia skazanych A.B., P.I. oraz M.Z.. To pokrzywdzony wskazał, że wszyscy trzech mężczyźni, którzy wyskoczyli z ciemnego samochodu zaczęli uderzać pałkami w jego samochód, a następnie, po wyciągnięciu go z samochodu, dwóch z nich biło go pałkami po głowie i całym ciele, przeszukując go jednocześnie i krzycząc żeby oddał pieniądze, zaś trzeci w tym czasie przeszukiwał jego samochód. O celu zaplanowanego spotkania z pokrzywdzonym świadczyły wyjaśnienia skazanej A. B. z dnia 8 stycznia 2015 r. (k. 41/l), iż rozmowa pomiędzy nią, a jej mężem i P.I. dotyczyła planowania „okradzenia” pokrzywdzonego z pieniędzy oraz dania mu „łomotu”. Skazana potwierdziła także zeznania pokrzywdzonego, że wszyscy mężczyźni, którzy wysiedli z samochodu, tj. R.B., P. I. oraz M. Z. mieli w rękach kije, z których jednym była na pewno noga od stołu a także, że krzyczeli do pokrzywdzonego, żeby oddał im pieniądze, a następnie widziała zabrany przez oskarżonych telefon komórkowy pokrzywdzonego oraz kluczyki od jego samochodu. Również skazany P. I. w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że doszło do zaplanowania pobicia pokrzywdzonego oraz zabrania mu pieniędzy, a także, że na polecenie R.B. zabrał z piwnicy dwa pręty aluminiowe oraz pałkę drewnianą, które miały służyć do nastraszenia pokrzywdzonego. Nadto przyznał, że podczas jazdy samochodem, w obecności M.Z., rozmawiali, że wyciągną pokrzywdzonego z samochodu i zażądają od niego wydania pieniędzy. Po dojechaniu na miejsce każdy z nich wziął do ręki po jednej z pałek. Wszyscy trzech krzyczeli do pokrzywdzonego, żeby oddał pieniądze (k. 48/l). Wyjaśnienia te jednoznacznie potwierdziły dokonane przez Sąd Rejonowy i zaaprobowane przez Sąd Okręgowy ustalenia o zaplanowaniu i zrealizowaniu rozboju przez wszystkich skazanych.

Zdaniem Sądu Odwoławczego wydana przez Zakład Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Ł. opinia, sporządzona na podstawie zebranej w sprawie dokumentacji medycznej oraz oparta na analizie poprzednio wydanych opinii, była rzetelna i pełna. Uznając, że biegli w opinii w sposób logiczny przedstawili swoje wnioski, Sąd I instancji nie dostrzegł potrzeby przesłuchania ich na rozprawie czy konieczności uzupełnienia wydanej opinii. Nie dopatrzył się

również żadnych rozbieżności pomiędzy wydanymi opiniami (postanowienie z dnia 11 maja 2017 r. k.2932/XVI). Sąd nie miał również uwag i zastrzeżeń co do wniosków końcowych tej opinii. Nie dopatrzył się również potrzeby jej uzupełniania skoro odpowiadała na wszystkie zadane pytania. Integralną częścią opinii był kalkulator zadośćuczynienia na podstawie obliczonego wcześniej HBT Indeksu i jego składowych, określający proponowane zadośćuczynienie. Jego wysokość określona została w drodze porównania do rzeczywistych prawomocnie zakończonych spraw sądowych w latach 2010-2016 z terenu całej Polski. Jak podnieśli biegli, wartość HBT Index obliczona dla doznanych przez pokrzywdzonego skutków obrażeń (z wyłączeniem obrażeń powstałych wskutek incydentu z dnia 30 marca 2015 r.) wyniosła 786,71 punktów, a szacunkowa kwota zadośćuczynienia 285.850 złotych (k.2675-2679/XV). Także i w tym zakresie Sąd nie miał wątpliwości i zastrzeżeń co do rzetelności dokonanych obliczeń.

W tym miejscu zasadnym wydaje się zwrócenie uwagi, iż uwadze biegłych z Katedry Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Ł. nie uszedł incydent z dnia 30 marca 2015 r. Na k. 2674v/XV swojej opinii stanęli oni na stanowisku, że upadek z wysokości pokrzywdzonego i związany z tym uraz wielomiejscowy, nie miał wpływu na obecny ciężki uszczerbek na zdrowiu H.G. (w obrębie głowy rozpoznano jedynie: kość pokrywy czaszki i twarzoczaszki bez świeżych złamań. Dyskretnie stłuczenia tkanek miękkich okolicy czołowej przyszyłkowo i w lewej okolicy potylicznej – k.572v/III).

Powyższe uwagi i spostrzeżenia prowadzą do uznania, iż zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. należało uznać za oczywiście bezzasadny:

- w zakresie zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. zgodzić należy się z prokuratorem, iż eksperyment procesowy przeprowadzić można w celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, zgodnie zresztą z treścią art. 211 k.p.k. Sąd Okręgowy podkreślił, że dowód w postaci eksperymentu procesowego, co do zasady, ma za zadanie potwierdzenie bądź zaprzeczenie temu, czy do zdarzenia mogło dojść w określonym miejscu i w określony sposób, bądź też czy określone osoby miały możliwość jego zaobserwowania. Obrońca oskarżonego nie wykazał w

przekonujący sposób, do czego miałyby doprowadzić przeprowadzenie eksperymentu procesowego i które okoliczności zdarzenia miałyby on pozytywnie bądź negatywnie zweryfikować, w sytuacji gdy w rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że pokrzywdzony został pobity i okradziony, a także że uszkodzono mu samochód. Na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu, iż trudno doszukać się jakiegokolwiek związku pomiędzy wnioskowanym dowodem, a rozstrzygnięciem sprawy w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych i oceny zebranych dowodów, - wbrew także stanowisku obrońcy, wyrażonemu w ostatnim z zarzutów, tj. obrazy art. 7 k.p.k. przy wymiarze kary, Sąd Okręgowy nie dopuścił się uchybienia w tym zakresie. Przyłączając się do dywagacji Sądu Rejonowego w tej części, uznał, iż są one prawidłowe i rozważania te obejmują wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary (k. 24 uzasadnienia wyroku SO).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

kc